



Dziś w prorocत्वach

Kontrowersyjna imigracja

Jeżeli w waszej ziemi zamieszka z tobą obcy przybysz, nie będziesz go gnębił. Obcy przybysz, który mieszka z wami, niech będzie jako tubylec wpośród was samych; będziesz go miłował jak siebie samego, gdyż i wy byliście obcymi przybyszami w ziemi egipskiej; Ja, Pan, jestem Bogiem waszym – 3 Moj. 19:33-34.

W 2015 r. kryzys syryjski związany z uchodźcami postawił problem migracji w centrum uwagi opinii publicznej. Chociaż wiele państw podpisało zobowiązania dotyczące przyjmowania uchodźców, to jednak 90% osób starających się o azyl wywołało wstrząsy polityczne i społeczne w wielu krajach, do których starało się dostać; w tym również w Stanach Zjednoczonych.

Globalizacja nie spowodowała przesunięcia miejsc pracy do obszarów, w których standard życia jest znacznie niższy niż w społeczeństwach zachodnich. Według organizacji DoSomething.org, prawie połowa światowej populacji – ponad 3 miliardy ludzi – żyje za mniej niż 2,50 USD dziennie, a kolejne 1,3 miliarda żyje w skrajnym ubóstwie, zarabiając mniej niż 1,25 USD dziennie.

Brak wystarczającej pomocy skutkuje niewielkimi szansami na poprawę ich sytuacji, a jedyną nadzieją pozostaje ucieczka do miejsc, gdzie istnieją miejsca pracy lub rozwinięte programy opieki społecznej. Nawet jeśli proces imigracji zostanie przeprowadzony za pomocą właściwej procedury, to jednak może prowadzić do wybuchów niezadowolenia wśród lokalnych bezrobotnych. Przykładowo, pracownicy zmuszeni do relokacji podczas kryzysu finansowego jaki powstał w roku 2008 w Stanach Zjednoczonych, wezwali do wprowadzenia zakazu przyjmowania imigrantów poszukujących pracy. W Wielkiej Brytanii, aktywiści z partii populistycznych ostrzegali przed „zalewem darmozjadów stojących u bram”, domagając się od partii rządzących wprowadzenia ostrzejszej polityki imigracyjnej. Rząd Hiszpanii przyjął nawet strategię płacenia imigrantom, aby tylko wyjechali z kraju z powodu braku miejsc pracy. Każde z państw mogących być krajem docelowym dla imigrantów musi również przeciwdziałać potencjalnej infiltracji przez przestępców lub szpiegów, którzy mogą starać się ukryć wśród fali uchodźców.

Migracja łańcuchowa

Zgodnie z raportami Instytutu Polityki Migracyjnej, Stany Zjednoczone są głównym celem imigracji – 20%

z szacunkowej liczby 240 milionów imigrantów na całym świecie, wraz z ich dziećmi, stanowi 27% populacji Stanów Zjednoczonych (badanie przeprowadzone w 2017 roku w ramach Current Population Survey). Z powodu ograniczonych możliwości państwa, władze zezwalają na wpuszczenie jedynie miliona imigrantów rocznie, przy czym większość uzyskuje prawo wjazdu w ramach programu tzw. migracji łańcuchowej.

Zgodnie z tą praktyką, cudzoziemcy mają zagwarantowane prawo wjazdu do USA, jeżeli zostaną objęci sponsoringiem przez członków rodziny, którzy sami już wcześniej uzyskali legalne obywatelstwo lub stały pobyt. Organizacja NumbersUSA.com (niezależna grupa edukacyjna) twierdzi, że stosowanie tej praktyki prawie podwoiło liczbę ludności Stanów Zjednoczonych w latach 1950-2018, ze 170 milionów do 327 milionów. Największa zmiana nastąpiła jak chodzi o kraje pochodzenia imigrantów; pod tym względem Europa (250.000 imigrantów rocznie w latach pięćdziesiątych) została zastąpiona krajami Ameryki Łacińskiej i Azji (1 milion rocznie).

Coroczne limity w czterech kategoriach osób uczestniczących w programie migracji łańcuchowej spowalniają napływ nowych przyjezdnych. Departament Stanu USA informuje, że zielone karty jakie niedawno zostały przyznane wnioskodawcom z Filipin, dotyczyły osób które swoje pierwsze wnioski złożyły na początku lat dziewięćdziesiątych. Ze względu na wprowadzone limity imigracyjne i długi czas oczekiwania, wiele osób decyduje się na nielegalny wjazd i pobyt. O ile sam nielegalny wjazd do Stanów Zjednoczonych zawsze stanowił przestępstwo federalne, to jednak sześciomiesięczne wyroki pozbawienia wolności i deportacja niekiedy bywały uchylane. Jednak obecna administracja rządowa w USA przyjęła politykę „zerowej tolerancji”, nie robiąc żadnych wyjątków i deportując wszystkich tych, którzy próbują ominąć proces legalnej imigracji.

Prawa ziemi przestrzegane przez Mojżesza

Chociaż Bóg nakazał Izraelowi przyjmować „przybysza” w ziemi Izraela, to jednak kilka historii zapisanych na kartach Biblii pokazuje, że respektowano wówczas suwerenność państwowych granic i zasady ich przekraczania przez cudzoziemców.

„A gdy wrócili do Reguela, ojca swego, on rzekł: Cemu to dziś przybyłyście tak wcześniej? A one odpowiedziały: Pewien Egipcjanin obronił nas przed pasterzami, nadto nacerpał nam dużo wody i napoił trzodę. Wtedy rzekł do córek swoich: A gdzie on jest? Dlaczego zostawiłyście tego męża? Przywołajcie go,



aby pożywił się chlebem. Mojżesz zgodził się pozostać u tego męża, ten zaś dał Mojżeszowi swoją córkę Syporę za żonę. I urodziła syna, a on dał mu na imię Gersom, bo rzekł: Byłem gościem [hebr. „ger”] na obczyźnie” (2 Moj. 2:18-22).

Mojżesz uciekł z Egiptu po zabiciu nadzorcy, który zaatakował jednego z jego hebrajskich braci. Przeszedł przez Synaj i wszedł do ziemi Midian (prawdopodobnie na terenach dzisiejszej północno-zachodniej Arabii), gdzie przy studni obronił przed napastnikami córkę Jetro. Choć szczegóły historii zostały zapisane w oszczędny sposób, te jednak wdzięczność Jetro zaowocowała małżeństwem Mojżesza z jego najstarszą córką i powierzeniem mu zadania zarządzania rodzinnymi stadami przez 40 lat (2 Moj. 3:1). Ze względu na gościnność Jetro jako kapłana tamtego narodu, Mojżesz nazwał się „gościem” (ger), a nie „cudzoziemcem” (nekhar) w obcym (nakhiriyah) kraju. Mojżesz nazwał swojego syna imieniem Gersom, które zawiera hebrajskie „ger”, co miało odzwierciedlać zmianę jego statusu z cudzoziemca na gościa.

„Potem wyprawił Mojżesz z Kadesz posłańców do króla Edomu, żeby mu powiedzieli: Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała, że ojcowie nasi poszli do Egiptu. Mieszkaliśmy w Egipcie przez długi czas, lecz Egipcjanie gnębili nas i naszych ojców. Wołaliśmy więc do Pana, a On wysłuchał naszego głosu i zesłał anioła, a ten wyprowadził nas z Egiptu. Teraz jesteśmy w Kadesz, w mieście na granicy twojej ziemi. Pozwól nam przejść przez twoją ziemię. Nie pójdziemy przez pola uprawne ani przez winnice i nie będziemy pić wody ze studzien; pójdziemy drogą królewską, nie zboczywszy ni w prawo, ni w lewo, aż przejdziemy przez twoją ziemię. I odpowiedział mu Edom: Nie wolno wam przejść przez moją ziemię; w przeciwnym razie wystąpimy z mieczem przeciwko tobie. Synowie izraelscy odpowiedzieli mu: Pójdziemy utartą drogą, a jeżeli już my i nasze stada będziemy pić twoją wodę, to zapłacimy za nią; rzecz to błaha. Chodzi tylko o to, abym pieszko przeszedł. A ten odpowiedział: Nie przejdiesz! I Edom wyruszył przeciwko niemu z licznym wojskiem dobrze uzbrojonym. I nie pozwolił Edom synom izraelskim przejść przez swoją ziemię, toteż synowie izraelscy ominęli go” (4 Moj. 20:14-21).

Kiedy Izrael opuścił Synaj po 40 latach wędrówki, Mojżesz został skierowany przez Jahwe na drogę wiodącą przez Edom (obecnie południowa Jordania). Król Edomu (Edomici byli potomkami Ezawa) odmówił im prawa przejścia i wysłał swoją armię, aby chronić granicę. W tej sytuacji Izrael zaniechał wejścia do ziemi edomskiej i zawrócił na południe. Później Izrael w końcu przeszedł przez te tereny, jednak nie mógł niczego zabrać od Edomitów (5 Moj. 2:2-5).

„Faraon zapytał braci jego: Jaki jest zawód wasz? A oni odpowiedzieli faraonowi: Słudzy twoi są pasterzami owiec, zarówno my jak i ojcowie nasi. Następnie powiedzieli jeszcze faraonowi: Przybyliśmy, aby jako goście zatrzymać się w tym kraju, gdyż nie ma paszy dla trzód sług twoich, bo w ziemi kanaanejskiej panuje ciężki głód. Pozwól teraz, aby słudzy twoi zamieszkali w ziemi Goszen. Wtedy odezwał się faraon do Józefa, mówiąc: Ojciec twój i bracia twoi przybyli do ciebie; ziemia egipska stoi dla ciebie otworem. W najlepszej części kraju daj mieszkanie ojcu swemu i braciom swoim, niech mieszkają w krainie Goszen. Jeśli zaś wiesz, że są między nimi ludzie dzielni, uczyn ich nadzorcami trzód, które do mnie należą” (1 Moj. 47:3-6).

Idąc za sugestią Józefa, rodzina Jakuba poprosiła faraona o pozwolenie na osiedlenie się w ziemi Goszen. Zezwolenie takie zostało im dane i w związku z tym stali się legalnymi mieszkańcami Egiptu (ger).

„W ogóle, jednakowy jest przepis dla was i dla cudzoziemca, który u was przebywa. Będzie to przepis wieczny, dla waszych pokoleń przed Panem, zarówno dla was jak i dla cudzoziemca. Jednakowe prawo i jednakowy przepis będzie dla was i dla cudzoziemca, przebywającego u was” (4 Moj. 15:15-16). W społeczeństwie izraelskim „ger” miał przyznane określone świadczenia socjalne, takie jak prawo do zbierania plonów na polach (3 Moj. 19:9-10), czerpania korzyści z dziesięcin (5 Moj. 26:12-13), prawo do uczciwego i terminowego wynagrodzenia (5 Moj. 24:14-15) oraz pełne przywileje świeckiego i religijnego obywatelstwa (2 Moj. 12:43-49, 3 Moj. 16:29-30, 17:8-12).

Mimo to, istniały pewne granice imigracji. Rebeka, Rachab i Rut były mile widziane w społeczności izraelskiej, ponieważ odrzuciły swoją poprzednią kulturę i przyjęły zwyczaje wymagane przez Boga Jahwe. Izrael miał zakaz brania sobie jako małżonków przedstawicieli lokalnych, pogańskich ludów (Ezdr. 9 i 10). Cudzoziemcy nie mieli prawa brać udziału w budowaniu świątyni Bożej (Ezdr. 4:1-3). W czasie Królestwa Chrystusowego, zmartwychwstali ludzie będą musieli gruntownie zmienić swoje postępowanie.

Królestwo obfitości

„I będzie siedział każdy pod swoim szczepem winnym i pod drzewem figowym, i nikt nie będzie szerzył popłochu. Zaiste, usta Pana Zastępów to powiedziały” (Mich. 4:4).

W ramach obecnego porządku panującego na Ziemi, za-



soby są rzadkie, a marzenia o lepszym życiu rozbijają się o realia świata pełnego grzechu i samolubstwa. Jednak nie zawsze tak będzie. Biblia obiecuje, że cała ziemia stanie się rajem, zaczynającym się w Izraelu. „Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia; niech się rozraduje i zakwitnie step! Niech jak złotogłów bujnie zakwitnie i weseli się, niech się raduje i wydaje radosne okrzyki!” (Izaj. 35:1-3). Ziemia wyda pełny plon, więc nie będzie potrzeby uciekać z domu (Ps. 67:7). W

Królestwie Bożym, zmartwychwstały i pouczony o sprawiedliwości człowiek będzie żył w obfitości. Wszyscy posłuszni będą mogli korzystać z łaskawego błogosławieństwa życia wiecznego: „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” (Obj. 22:17).

Redakcja